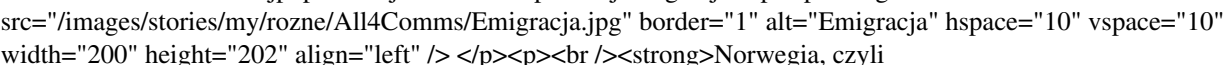


Polak w Northampton

Emigracyjne trendy 2017

Materiał agencji All4Comms

Według estymacji Pew Research Center, które na podstawie danych z biura ONZ opracowali eksperci, z Polski wyemigrowało ponad 3,5 mln osób, reprezentujących 8 % populacji. Co siódma osoba przyznaje, że wyemigrowała z Polski choćy na krótki czas. Według danych GUS co najmniej 70% społeczeństwa ma członka rodziny przebywającego za granicą. Czy emigracja dalej jest atrakcyjna? Czego można się spodziewać w krajach, które uznawane są za najpopularniejsze kierunki polskiej emigracji?

Emigracja" hspace="10" vspace="10" width="200" height="202" align="left" />

Norwegia, czyli

Samotnicy

Atrakcyjna ze względu na zarobki, które przekraczają krajowe średnie pensje nawet sześciokrotnie. Norweska Polonia chwali sobie zarówno zarobki, jak i zaplecze socjalne. Nie jest tajemnicą, że nawet na podstawowych stanowiskach można prowadzić godne życie, w firmach panuje wysoka kultura pracy i można wieść spokojniejszy tryb życia. Polacy są w Norwegii najliczniejszą grupą emigrantów, przeważają wśród niej osoby z wyższym wykształceniem i z dobrą znajomością języków obcych. Dla Norwegów ważną wartością jest rodzina. W związku z tym w kraju istnieje szereg udogodnień dla rodzin, w tym dodatki finansowe, np. wypłacane w okresie wakacyjnym. Polacy chwalą sobie także uprzejmość Norwegów, którzy a w nadmiarze używają słów: proszę i dziękuję. Są także minusy życia w krainie reniferów i fiordów. Polacy podkreślają, że tęsknią za dobrym jedzeniem, szczególnie importowanym, bowiem Norwedzy poświęcają głównie w swoje produkty. Narzekają także na zwyczaje Norwegów, którzy są znani z samotnictwa. Nie jest powszechne spotykanie się w pubach czy na prywatkach, trudno poznać nowe osoby i prowadzić życie towarzyskie.

Niemcy, czyli Ordnung muss sein!

Najpopularniejszy kierunek emigracji Polaków: według danych statystycznych ten kraj wybrało w ostatnich latach ponad 41% emigrantów. Polacy chętnie wyjeżdżają do Niemiec ze względu na ich położenie geograficzne. Bliska odległość od miejsca zamieszkania jest czynnikiem, który zachęca osoby chcące być w stałym kontakcie z krajem. Średnie zarobki w Niemczech to około 2000 euro na miesiąc. W Niemczech praktycznie nie występuje problem tzw. umów śmieciowych, do posiadania umów o pracę przyznaje się 72% wszystkich pracujących. Niemcy plasują się w czołówce krajów, do których najczęściej emigrują Polacy, choć od czasów przyjęcia uchodźców popularność tego kierunku znacznie spadła. Polacy obawiają się głównie terrorystów.

Wielka Brytania Polakami stoi

Pomimo Brexitu wciąż pozostaje atrakcyjnym kierunkiem polskich ekspatów. Ceniemy naszą wspólną historię język angielski natomiast kojarzymy najczęściej w wielkich twórcami literatury tj. Williamem Szekspirem czy Josephem Conradem, który, jak się okazuje, był także Polakiem. Angielskiej mowy uczymy się chętnie i szybko. W niektórych rejonach znajomość języka nie jest nawet potrzebna, bowiem język polski jest drugim co do popularności językiem mówionym w Wielkiej Brytanii. Polskie dzielnice, zakłady usługowe, sklepy oraz firmy, gdzie mówi się głównie po polsku, są powszechne, podobnie jak polska obsługa w niemal każdym lokalu usługowym czy sklepie. Jednakże od czasów referendum emigracja do Wielkiej Brytanii stała się mniej popularna, wręcz wielu Polaków deklaruje chęć powrotu do Polski lub zmiany miejsca zamieszkania w innych państwach w obrębie Unii Europejskiej.

W Wielkiej Brytanii w 2014 roku przebywało ponad 720 tys. Polaków. Dziś dane szacunkowe mówią o ponad milionie naszych obywateli, z czego część posiada już podwójne obywatelstwo. Na przyswoiowy start emigrant zazwyczaj potrzebuje około 2000 funtów jeżeli jest w stanie mieszkać w wieloosobowym mieszkaniu np. w Londynie. To kwota, która zagwarantuje jedynie pokrycie czynszu za dzielony z kimś pokój, ewentualną kaucję wyżywienie oraz przejazd. Koszty życia w Wielkiej Brytanii mogą zaskoczyć. Najdroższe zawsze jest mieszkanie, ale nie należy zapominać np. o transporcie publicznym, który kosztuje przeciętnego obywatela nawet do kilku tysięcy funtów rocznie.

Czechy, czyli Pepiczki gór

„Najmodniejszy” kierunek 2017 roku, szczególnie dla początkujących przedsiębiorców.

Poziom bezrobocia w Czechach jest niższy nawet niż w Niemczech, gdzie sięga zaledwie 4%, a działalność gospodarczą natomiast można założyć bardzo łatwo. Dodatkowo w Czechach można zaoszczędzić na podatkach i opłatach ubezpieczeniowych, które są niemal o połowę niższe niż w Polsce. Pracują tu głównie pracownicy branży motoryzacyjnej (np. w zakładach produkcyjnych Skody) oraz sektora produkcyjnego, łusarzy, spawacze, operatorzy wózków widłowych, monterzy, lakiernicy oraz specjaliści branży IT (programiści, administratorzy sieci, baz danych czy analitycy). To także kierunek, o którym mogą pomyśleć pracownicy marketingu czy branży hotelarskiej. Średnia pensja krajowa to około 4000 zł plus darmowe vouchery na posiłki podczas pracy. Polacy doceniają podobieństwo kulturowe naszych narodów, z rozrzewaniem wspominając przygody Rumburaka czy Krecika, zjadając knedliczki z kapustą.

Holandia

Polak w Northampton

Emigracyjne trendy 2017

Materiał agencji All4Comms

zwana Holendrowni

112 tys. Polaków wybrało Holandię na swój kraj zamieszkania - podaje dane statystyczne GUS-u z 2015 roku. Niemal każdy chwali kraj za otwartość wartości rodzinne oraz piękno. Jednak podobnie, jak w przypadku Niemiec i Francji, warto znają języki przekraczając granice Holandii. Niemal każda agencja pracy przeprowadza na wstępie test z języka angielskiego, w ten sposób oceniając zdolność Polaka do pracy. Mieszkanie w Holandii to wydatek 600-800 euro przy zarobkach średnio na poziomie 1500 euro. Jak podaje portal nasza-holandia.pl - na start warto mieć 2500 euro na mieszkanie, kaucję oraz podstawowe jedzenie i paliwo. To coraz popularniejszy kierunek polskiej emigracji. W niektórych regionach można już zobaczyć wiele napisów w języku polskim. Popularna jest praca na kwiatowych farmach, w sektorze budowlanym, przetwórstwie owocowo-warzywnym, czy w stoczniach.

Francja i Belgia dla wybranych

Romantyczny Paryż czy malownicza Prowansja kuszą pięknem, dobrą kuchnią, ale też ofertą pracy dla specjalistów branży budowlanej. Potrzebni są wszyscy, od cieśli do dekarza - jak podaje raport o migracji zarobkowej Polaków z 2016 roku sporządzony przez Work Service. Artur Ragan, ekspert serwisu dodaje, że pracownicy fizyczni są także poświadani w kraju czekolady i frytek. Belgia może być atrakcyjnym kierunkiem nie tylko dla europarlamentarzystów, ale także dla spawaczy, rolników czy pracowników branży hotelarskiej. Jednak warto dodać że od pracowników zazwyczaj wymaga się znajomości języka francuskiego. Bez znajomości języka pracować we Francji natomiast mogą łatwo znaleźć pracownicy sezonowi. Dlatego co roku na farmach, sadach i polach można spotkać wielu pracowników z Polski.

Co zaskakuje Polaków najbardziej? Francuzi są stosunkowo leniwi, nie znają języków obcych, za to kraj zachwyca różnorodnością architektury i faktem, że Francuzi od 12 do 13.30 podczas przerwy w pracy tłumnie wylęgają do licznych knajpek, kawiarenek i lokali. Francja to nie tylko kraina bagietek, serów i wina. To także raj dla rowerzystów. Na wielbicieli jednośladow czeka tu świetna infrastruktura rowerowa. Ewenementem jest brak papierosów w sklepach, są dostępne jedynie w specjalnych kafejkach czy punktach ku temu przeznaczonych. We Francji bardzo powszechne jest płacenie czekami oraz stałe zlecenia bankowe, którymi opłaca się rachunki za mieszkanie, prąd, czy ubezpieczenie samochodu.

American Dream, czyli USA

Wciąż mimo obietnic kolejnych polityków, do kraju hamburgerów, marzą o karierze w Hollywood czy szalonej przygodzie w Las Vegas, wciąż potrzebujemy wiz. Zanim zaczniesz być gwiazdą Hollywood musisz zdobyć wizę. Najczęściej jednak Polak trafia na amerykańską ziemię z wizą turystyczną i dopiero z czasem próbuje załatwić formalności dotyczące legalizacji swojego pobytu. Zakładając jednak, że masz wizę pracowniczą łatwiej znajdziesz w przemyśle budowlanym, jako au pair, przy sprężaniu, jako kierowca lub prostą pracę biurową. Średnia stawka godzinowa dochodzi do 10 dolarów za godzinę różni się w zależności od regionu. Jak przyznają Polacy w USA, z podstawowej pensji każdy jest w stanie utrzymać dom, kupić jedzenie, wyjechać na wakacje, kupić konsolę do gry i pójść do kosmetyczki. Jednak bez wizej imigracyjnej nie jest łatwo ją zdobyć. Co prawda rząd nie deportuje każdego nielegalnego emigranta, który nie posiada ubezpieczenia, pod warunkiem że płaci on podatki. Jednak nie każda firma zatrudnia bez numeru ubezpieczenia. W USA łatwiej niż o pracę jest o prawo jazdy, które można dostać po 10 minutowym teście praktycznym i prostym teoretycznym. Jeśli chodzi o polonię jak czytamy na stronie dziennikzwiazkowy.com - jest bardzo aktywna, widoczna w biznesie, ale też podzielona i nieobecna np. w polityce.

Zwykle chodzi o ... pieniądze

Warto dodać że najwięcej Polaków opuściło ojczyznę zaraz po dołączeniu Polski do Unii Europejskiej jako powód emigracji najczęściej wskazując warunki ekonomiczne w Polsce, w szczególności brak pracy bądź niskie zarobki. Od czasu przystąpienia Polski do UE, Polacy mieszkający poza granicami ojczyzny, z samej Europy przelali około 140 miliardów złotych na różne cele. Część emigrantów spłaca w Polsce kredyty, inni wspierają swoich bliskich, jeszcze inni przesyłają pieniądze firmom, z którymi robi interesy. Polacy regularnie zasilają polską gospodarkę zarówno jako odbiorcy towarów eksportowanych, jak i poprzez prowadzenie biznesów między krajami Europy. Dla porównania tylko w 2014 roku cudzoziemcy przekazali z Polski ponad 1,5 mld euro, z czego 80% przelewów zostało wykonanych na teren Ukrainy. Polacy często korzystają z rozwiązań firm typu FinTech. Szanując każde zarobione euro, dolara czy funta, często wykorzystują szybkie i tanie przelewy internetowe, które gwarantują o wiele niższy koszt przesłania pieniędzy niż tradycyjne banki. Oszczędność jest więc w tym przypadku niezwykle ważnym czynnikiem decydującym o wyborze formy przesłania zarobionych pieniędzy. Jedną z firm, które rozumie potrzeby Polaków jest TransferGo. Została ona założona przez litewskich emigrantów, którzy nie chcieli płacić ogromnych prowizji za przelewy i tracili na kursach międzybankowych. „To szczególnie korzystne rozwiązanie dla małych i średnich przedsiębiorców oraz osób, które regularnie przelewają większe kwoty pomiędzy 45 krajami” - mówi Magdalena Gołkiewska, Country Manager

Polak w Northampton

Emigracyjne trendy 2017

Materiał z wykładu All4Comms

TransferGo. Usługi firmy są bowiem dostępne we wszystkich krajach, gdzie znajduje się najwięcej Polaków. Nie każdy jednak wie, że przelew nie tylko jest tani lub w przypadku promocji nawet bezpłatny, ale także bardzo szybki. Osoba, która spodziewa się pieniędzy może je otrzymać już w ciągu pół godziny, a nie kilku dni jak w przypadku tradycyjnych przelewów bankowych! To niezwykle korzystne rozwiązanie dla kupujących za granicą, chcących zasilić konta bliskich czy płaćcych kredyty np. hipoteczne.

Tendencją spadkową w emigracji zanotowano dopiero w zeszłym roku. Według statystyk GUS-u, ponad 1500 osób więcej wróciło z emigracji niż się na nią udało. Jednak wielu z nas pozostanie już poza granicami kraju, ponieważ cenimy sobie standard życia, jaki zapewnia nam nowe miejsce. Żyłibyśmy się z jego kulturą, wartościami na tyle, że powrót do ojczyzny byłby jak wyjazd do ... obcego kraju.